

POLACY-UKRAIŃCY 1943–1945

**„Antypolska akcja” OUN i UPA Bandery
rzeź wołyńsko-galicyjska
w dokumentach ukraińskich**

Scenariusz:

Mariusz Zajączkowski

Koncepcja plastyczna i fotografie współczesne :

Magdalena Śladecka

Recenzenci:

**prof. Andrzej Leon Sowa
dr Paweł Sasanka**



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

Temat prezentowanej wystawy zawarty jest w jednoznacznym jej tytule: *Polacy-Ukraińcy 1943–1945: „antypolska akcja” OUN i UPA Bandery/rzeź wołyńsko-galicyjska w dokumentach ukraińskich*. Opisuje ona najkrwawszy okres w dziejach konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 40. ubiegłego stulecia. Pod względem merytorycznym jest integralną częścią przygotowanej przed 11 laty także przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej (OBEP) Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) w Lublinie podstawowej ekspozycji *Polacy-Ukraińcy 1939–1947*. Ekspozycja z 2002 r. stanowi szeroki kontekst historyczny tematu niniejszej wystawy.

Bazę źródłową wystawy stanowią prawie wyłącznie dokumenty ukraińskie. Decyzja o przyjęciu takiej formuły została podyktowana negocjowaniem przez niektórych historyków z Ukrainy istnienia dokumentów potwierdzających rolę sprawcą OUN-B w masowych mordach ludności polskiej na Wołyniu popełnianych już w pierwszej połowie 1943 r. Ponadto uczyniono tak w odpowiedzi na próbę przemilczania, umniejszania roli, czy wręcz manipulowania faktami nie pasującymi do założonej z góry tezy o rzekomej „drugiej wojnie polsko-ukraińskiej”. Strona ukraińska stara się przedstawiać argumenty na jej poparcie oraz na temat „rzeczywistej” genezy zbrodni wołyńskiej m.in. dowolnie przesuwając w czasie (w obie strony) poszczególne wydarzenia, niby to w oparciu o nieznane badaczom z Polski dokumenty OUN-B i UCK. Stosując taki zabieg, pozostający co najmniej w sprzeczności z ogólnie przyjętymi standardami naukowymi, w jaskrawy sposób ignorując treści zawarte w przywoływanych ukraińskich dokumentach (znanych dobrze historykom z obu krajów), można „udowodnić” w zasadzie wszystko.

Wykorzystane na wystawie ukraińskie archiwalia to przede wszystkim materiały wytworzone przez OUN-B i UPA, a przeznaczone głównie do użytku wewnętrznego organizacji, w tym zdobyte przez sowiecką partyzantkę w okresie okupacji niemieckiej, a po lipcu 1944 r. sowiecki lub polski komunistyczny aparat represji i wojsko. Były one publikowane m.in. w seriach wydawniczych *Litopys UPA* (od 1976 r.) oraz *Litopys UPA. Nowa serija* (od 1995 r.). Za takie uznano również protokoły przesłuchań wziętych do niewoli (głównie przez Sowietów) konspiratorów ukraińskich, w tym przedstawicieli Centralnego Kierownictwa (CP) OUN-B. Ich dużą wiarygodność potwierdza zachowana sprawozdawczość niższego szczebla organizacji pochodząca z lat 1943–1945, która wyraźnie koresponduje z zeznaniami czołowych działaczy banderowskich ujętych w omawianym okresie lub nieco później. Na wystawie można znaleźć także dokumenty działającego od 1940 r. pod auspicjami władz niemieckich na terenie GG Ukraińskiego Komitetu Centralnego (UCK), w końcu Kościołów prawosławnego i greckokatolickiego. Pochodzą one zarówno z archiwów znajdujących się na Ukrainie, jak i kolekcji dokumentów ukraińskich przechowywanych w tego typu placówkach na terenie Polski, Rosji, USA, Kanady. Za podstawę narracji posłużyły także ukraińskie wydawnictwa wspomnieniowe (bezpośrednich uczestników i świadków opisywanych wydarzeń) oraz najnowsze opracowania naukowe i popularnonaukowe czołowych historyków z Ukrainy.

Rezygnując z komentarza odautorskiego, a jedynie posługując się językiem ówczesnych dokumentów i współczesnych opracowań, chciano przede wszystkim przybliżyć proces decyzyjny CP OUN-B w sprawie polskiej. Doprowadził on ostatecznie do rozpoczęcia w lutym 1943 r. „antypolskiej akcji” na Wołyniu, a później (od połowy 1943 r.) do jej stopniowego przenoszenia na sąsiednie tereny Galicji Wschodniej i Chełmszczyzny.

Nie mniej ważnym zagadnieniem było oddanie dynamiki akcji eksterminacyjnej, która do maja 1945 r. dotykała w różnym stopniu polskich cywilów na wszystkich spornych terenach objętych w czasie II wojny światowej konfliktem polsko-ukraińskim.

Na wystawie nie zabrakło kontrowersyjnego zagadnienia polskiego odwetu, którego genezę i skalę także ukazano w świetle źródeł ukraińskich.

Odstępstwem od przyjętej reguły było wykorzystanie pojedynczych dokumentów polskich i sowieckich. Zabieg ten miał wyłącznie na celu dopełnienie obrazu wyłaniającego się z materiału ukraińskiego. Nadto służył jaśniejszemu przekazowi odnoszącemu się przede wszystkim do kluczowych momentów (prologu i epilogu) „antypolskiej akcji”. Na ile on się powiódł ocenią już sami odbiorcy.

Mariusz Zajączkowski

Dokumenty (faksymile i cytaty) oraz fotografie ze zbiorów:
(skrótów nazw archiwów stosowane przy ikonografii)

Archiwum OUN w Kijowie
Centralne Państwowe Archiwum Wyższych Organów Władzy i Administracji Ukrainy w Kijowie
Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie
Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego (DALO)
Archiwum Prowincji Alberta
Biblioteka Narodowa i Archiwum Kanady w Ottawie
Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej w Moskwie
Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojenne w Moskwie
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (IPN)
Archiwum Ośrodka KARTA w Warszawie (OK)
Archiwum Państwowe w Lublinie (APL)
Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Chełmie (APLOCh)
Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie (NAC)
Studium Polski Podziemnej w Londynie (SPP)
Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim (MRTL)
Chełmska Biblioteka Publiczna (ChBP)

Zbiory prywatne:

Piotra Filipowicza, Stanisława Książka, Grzegorza Motyki, Leona Popka, Walentyny Szady

Zdjęcia bez informacji o ich źródle pochodzą z książek z bibliografii



Instytut Pamięci Narodowej
– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
w Lublinie

Nacjonalizm integralny OUN (1929–1939)

Fragmety pracy Mykoły Sciborskiego *OUN i chłopstwo*, 1933 r.:

„[W momencie wybuchu powstania – M. Z.] chłopcy wyrównają [...] bez litości porachunki z dziedzicami będącymi agentami polskiej okupacji, a także z wojskowymi i cywilnymi kolonistami”.

Źródło: M. Sciborskyj, *OUN i selanstwo*, Praha 1933, s. 32.

Fragmety pracy Mychajła Kołodzińskiego *Ukraińska doktryna wojenna*, wiosna 1938 r.:

„Nasze powstanie [...] musi wyczyścić Ukrainę z obcego, wrogiego elementu i z niedobrego własnego, rodzimego. Tylko podczas powstania będzie okazja wymieść dosłownie do nogi polski element z Z[achodnich] U[kraińskich] Z[iem] i w ten sposób zakończyć polskie pretensje [do] [...] tych ziem. Polski element, co będzie stawiać czynny opór musi ulec w walce, a resztę trzeba sterroryzować i zmusić do ucieczki za Wisłę. [...] ZUZ w przyszłym Państwie Ukraińskim ma być czysty pod względem narodowym, bo te ziemie mają szczególne znaczenie [...], i dlatego nie będzie czasu na walkę z polskim elementem, jeśliby taki jeszcze wyszedł nie zmiądzony całkowicie z powstania. [...] Trzeba pamiętać, że czym więcej wrogiego elementu przepadnie podczas powstania, tym lżej będzie odbywać się budowa Państwa Ukraińskiego i tym silniejsze ono będzie”.

Źródło: Archiwum OUN w Kijowie, F. 1, op. 2, spr. 466, k. 103-104; www.uamoderna.com/event/186-186, O. Zajcew, „Wojenna doktryna ukraińskich nacjonalistów” Mychajła Kołodzińskiego. Zob. także: M. Kołodziński, *Ukraińska nacjonalistyczna wojskowa doktryna*, referat, przełom 1935/1936; tenże, *Ukraińska wojenna doktryna*, wiosna 1938 (pierwsze wydanie: Kraków 1940 lub 1941).

Mychajło Kołodziński



Proces członków OUN przed Sądem Okręgowym we Lwowie, okres międzywojenny, NAC



Panorama Lwowa, okres międzywojenny, NAC

Panorama Lwowa, okres międzywojenny, NAC



Pomnik Stepana Bandery we Lwowie, fot. współczesna

**СТЕПАН
БАНДЕРА**

„Ukraińska Rewolucja Narodowa”. OUN-B a faszyzm (1939–1941)

Z postanowień programowych II Nadzwyczajnego Wielkiego Zjazdu OUN-B, Kraków, kwiecień 1941 r.:

„Organizacja Ukraińskich Nationalistów walczy o Suwerenne Zjednoczone Państwo Ukraińskie [...]. OUN zwalcza akcję tych polskich ugrupowań, które dążą do odnowienia [...] okupacji ziem ukraińskich. [...] zwalcza Żydów jako podporę reżimu moskiewsko-bolszewickiego, jednocześnie uświadamia masom, że Moskwa to główny wróg”.

Źródło: *Ukrajinske derżawotorennia. Akt 30 czerwnia 1941. Dokumenty i materiały*, red. O. Dziuban, Lwiw-Kyjiv 2001, s. 8, 11.

Z Aktu państwowotwórczego ogłoszonego przez rząd OUN-B Jarosława Stečki, Lwów, 30 czerwca 1941 r.:

„Odrodzone Państwo Ukraińskie będzie ściśle współdziałać z Narodowo Socjalistycznymi Wielkimi Niemcami, które pod kierunkiem Adolfa Hitlera tworzą nowy ład w Europie”.

Źródło: *Ukrajinske derżawotorennia...*, s. 137.

Z listu Jarosława Stečki do przywódcy Włoch, Benito Mussoliniego, Lwów, 3 lipca 1941 r.:

„...na terytorium, uwolnionym spod moskiewsko-żydowskiej okupacji, [...] w nowym sprawiedliwym porządku faszystowskim, który powinien zastąpić system wersalski, Ukraina zajmie należne jej miejsce”.

Źródło: *Ukrajinske derżawotorennia...*, s. 137.

Jarosław Stečko



Panorama Lwowa, okres międzywojenny, NAC

Niemieckie plakaty propagandowe z lata 1941 r., DALO

Rok 1942 – rozbieżne koncepcje. OUN-B a sprawa polska

Z uchwały II Konferencji OUN-B, kwiecień 1942 r.:

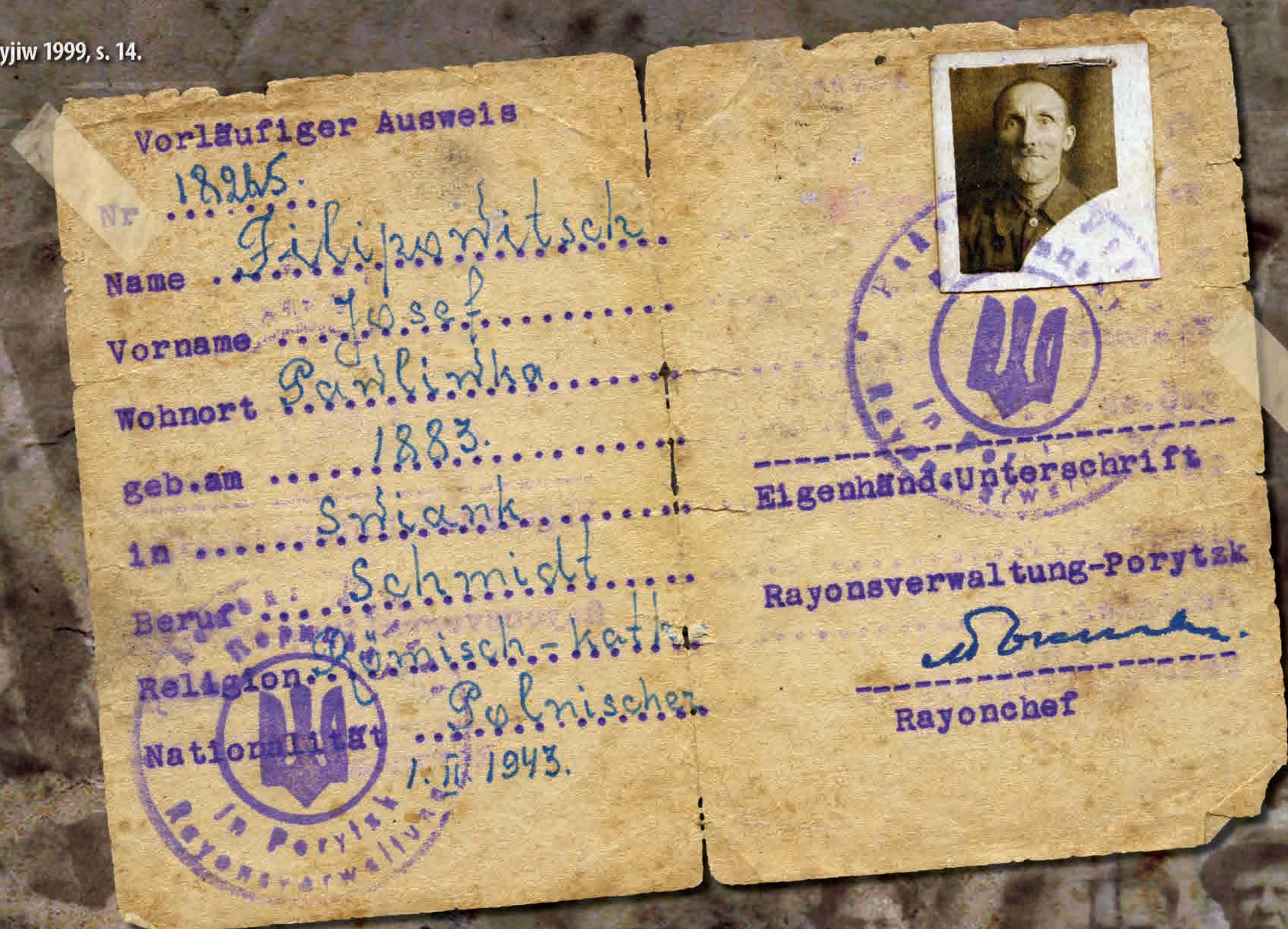
„Stosunek do Polaków. Opowiadamy się za złagodzeniem polsko-ukraińskich stosunków na obecnym etapie międzynarodowej sytuacji i wojny [...]. Jednocześnie kontynuujemy walkę przeciw szowinistycznym nastrojom Polaków i ich apetytu do Ziem Zachodnich Ukraińskich”.

Źródło: Centralne Państwowe Archiwum Wyższych Organów Władzy i Administracji Ukrainy w Kijowie (dalej: CDAWOWU), F. 3833, op. 2, t. 2, k. 5-7. Zob. także: R. Drozd, *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty – struktury*, Warszawa 1998, s. 46.

Z wystąpienia Wasyla Iwachiwa „Sonara” na konferencji referentów wojskowych OUN-B, Lwów, październik 1942 r.:

„...stwórzmy armię powstańczą! [...] Jak będziemy mieli siły zbrojne, to nie tylko Polacy, ale i Niemcy zaczną się nas bać”.

Źródło: A. Kentij, *Ukraińska Powstańcza Armia w 1942–1943 rr.*, Kyjiv 1999, s. 14.



Przepustka tymczasowa Józefa Filipowicza, 1 lutego 1943 r.,
zbiory Piotra Filipowicza

Mieszkańcy miasteczka Poryck (Pawliwka), pow. Włodzimierz Wołyński, lata 30. XX w.,
zbiory Piotra Filipowicza

Wyciąg z meldunku operacyjnego NKGB USRR dotyczącego m.in. tez programowych ws. postępowania z mniejszościami narodowymi z chwilą wybuchu powstania, przygotowanych w grudniu 1942 r. przez grupę roboczą referentów wojskowych OUN-B, 23 listopada 1945 r.:

„1. Przedstawiciele rosyjskiej mniejszości narodowej w ogóle należy zostawić w spokoju, ponieważ zżyli się oni z ludnością na Ukrainie i nie stanowią żadnego zagrożenia. [...] 2. Żydów nie należy likwidować, lecz wysiedlić z Ukrainy, dając im możliwość wywiezienia czegoś ze swoich rzeczy. Z nimi trzeba się liczyć, ponieważ mają wielkie wpływy w Anglii i Ameryce. 3. Wszystkich Polaków wysiedlić, dając możliwość zabrania ze sobą tego, co chcą, ponieważ w ich obronie również staną Anglia i Ameryka. Tych, którzy nie będą chcieli wyjechać – likwidować. Bardziej zagorzałych wrogów, wśród nich wszystkich członków organizacji antyukraińskich, zlikwidować na dzień przed obwieszczeniem mobilizacji. [...] Likwidacją zajmować się będzie żandarmeria, a w szczególnych wypadkach >>SB<<. Zabrania się wykorzystywania do tego żołnierzy armii”.

Źródło: Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie (dalej: DA SBU), F. 13, spr. 372, t. 5, k. 21-38; *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945* [w:] *Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku*, t. 4, cz. 1, Warszawa-Kijów 2005, s. 208-209.



Mieszkańcy miasteczka Poryck (Pawliwka), pow. Włodzimierz Wołyński, lata 30. XX w., zbiory Piotra Filipowicza

Zwiastun „antypolskiej akcji” banderowców na Wołyniu (luty 1943 r.)

Z pisma naczelnika Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego Tymofieja Strokacza do Pantelejmona Ponomarienki, 5 marca 1943 r.:

„9 lutego [1943 r.] [...] we wsi Parośla w rejonie Włodzimierskim ukraińscy nacjonałiści zniszczyli 21 rodzin Polaków”.

Źródło: *Ukraińskie nacjonalistyczne organizacje w годы wtorej mirowoj wojny*, red. T.W. Cariewskaja-Diakina i inni, t. 1, 1939–1943, Moskwa 2012, s. 608.

Przedstawiciele wołyńskiego kierownictwa OUN-B i dowództwa UPA, 1943 r.



Lech Łada „Żagiew”, SPP

Fragmety sprawozdania mjr. Tadeusza Klimowskiego „Ostoji” (*Akcja AK na Wołyniu*), Londyn, 12 sierpnia 1945 r.:

„W okresie rozpoczęcia rzezi ukraińskich, do kierownictwa ukraińskiego został przejściowo >>wstawiony<< ś.p. por. >>Żagiew<< [cichociemny Lech Łada – M. Z.], który w ten sposób ujął oświadczenie jednego z kierowników ukraińskich: >>Z dniem 1 marca [19]43 Ukraińcy przystąpili do powstania zbrojnego. Jest to więc akcja wojskowa skierowana przeciw okupantowi. Obecny okupant (Niemcy) uważany jest za przejściowego, nie warto więc marnować sił na walkę z nim, gdyż i tak odejdzie. Właściwym przeciwnikiem jest ten co nadchodzi (bolszewicy). Jeśli chodzi o sprawę polską, to jest to zagadnienie nie wojskowe, lecz mniejszościowe, rozwiążemy je więc tak, jak Niemcy sprawę żydowską. Chyba żeby [Polacy – M. Z.] usłuchali wezwania i zbiegli za Bug<<”.

Źródło: *Studium Polski Podziemnej*, Kol. 23/103, k. 50-51.

Fragmety zeznań członka CP OUN-B Mychajła Stepaniaka „Serhija” dotyczących III Konferencji OUN-B (17–23 lutego 1943 r.), 25 sierpnia 1945 r.:

„W swoim referacie [...] wyjaśniłem, że ZSRS z wojny wyjdzie prawdopodobnie jako zwycięzca [...] Niemcy [...] faktycznie już wojnę przegrali [...]. należy [więc] uwzględnić istniejące sprzeczności między Anglią i Ameryką [...] a ZSRS [...]. [J]eśli powstanie powiedzie się, Anglia i Ameryka będą zmuszone liczyć się z istnieniem dużych sił antysowieckich wewnątrz kraju. [...] skoro na Ukrainie poza OUN [Bandery – M. Z.] są również inne formacje nacjonalistyczne [...], należałoby zjednoczyć nasze wysiłki, utworzyć wspólne kierownictwo [...]. [U]tworzenie takiej wspólnej reprezentacji różnych formacji nacjonalistycznych [...] mogłoby [...] ułatwić stosunki z Anglią, Ameryką oraz innymi państwami w walce przeciwko ZSRS, ponieważ OUN >>zpracowała sobie<< na złą opinię organizacji faszystowskiej, znajdującej się pod wpływem Niemców. [...] Wszyscy delegaci zgodzili się z przedstawioną przeze mnie analizą oraz proponowanymi przedsięwzięciami [...]. Jednak, pod wpływem [...] [Romana] Szuchewycza – >>Tura<<, wytyczony na konferencji kurs został odrzucony, a polityka organizacji w sprawach walki zbrojnej sprowadziła się do praktycznie realizowanej już na Wołyniu przez [Dmytra Klaczkiewskiego] >>Kłyma Sawura<< jako dowódcę UPA walki przeciwko czerwonej partyzantce i Polakom”.

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 372, t. 1, k. 21-59; *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 1, s. 223-227.



Upamiętnienie Polaków z Kolonii Parośla I zamordowanych 9 lutego 1943 r. przez 1. wołyńską sotnię UPA Bandery. Krzyż i pomnik postawił jeden z okolicznych ukraińskich mieszkańców, zbiry Grzegorza Motyki

„Antypolska akcja” na Wołyniu – początek (marzec – czerwiec 1943 r.)

Wyciąg z jednego ze sprawozdań UPA:

„[22/23 kwietnia 1943 r., Janowa Dolina, – M. Z.] Gdy zapłonęły polskie domy, przestraszona szlachta biegnie w przeciwną stronę i pada pod celnym ogniem sotni Puhacza”.

Źródło: W. Poliszczuk, *Nacjonalizm ukraiński w dokumentach – integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu*, cz. 2, t. 4, Toronto 2002, s. 203.

Ze wspomnień dowódcy sotni Maksyma Skorupskiego „Maksa”:

„Poczynając od naszej akcji na Kutu [2/3 maja 1943 r. – M. Z.], dzień w dzień, zaraz po zachodzie słońca, niebo kąpało się w blasku pożogi. To płonęły polskie wsie”.

Źródło: M. Skorupskij, *Tudy de bij za woliu*, Kyjw 1992, s. 87.

Fragmety odezwy krajowego przewodnika (przewodniczącego) OUN-B na Wołyniu i Polesiu Dmytra Klaczkiewskiego „Kłyma Sawura” do ludności polskiej, 18 maja 1943 r.:

„Polacy! Opamiętajcie się! Powróćcie do domu. Ci, którzy dzisiaj służą i pomagają Niemcom jeszcze mogą zawrócić [ze złej drogi – M. Z.], ale jutro będzie za późno”.

Źródło: I. Iljuszyn, *Wołyńska tragedia 1943–1944 rr.*, Kyjw 2003, s. 188-189.

Z meldunku dowódcy sotni Adama Rudyka „Szawuły” (sprawozdanie za maj 1943 r. 1. grupy UPA), 5 lipca 1943 r.:

„3, 4, 15, 19, 23 i 25 likwidowano kolonie, co współpracują z bolszewikami i Niemcami, własnych strat nie było”.

Źródło: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 2, Kyjw-Toronto 1999, s. 171-172.

List otwarty Tarasa Bulby-Borowcia do CP OUN-B, 4 sierpnia 1943 r.:

„Już w marcu br. konspiracyjne braki siatki organizacyjnej [OUN-B – M. Z.] sprowokowały przedwczesne i ogólne powstanie policji ukraińskiej [...]. Już w trakcie negocjacji [luty – maj 1943 r. – M. Z.] zamiast prowadzić akcje według wspólnie ułożonych planów Oddziały Wojskowe OUN [Bandery – M. Z.] udając UPA i niby z rozkazu Bulby zaczęły w haniebny sposób wyniszczać polską ludność cywilną oraz inne mniejszości narodowe”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3833, op. 1, t. 107, k. 5-7. Zob. także: W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu*, t. 2, Toronto 2000, s. 328.



Janowa Dolina (Bazaltowo), pomnik poświęcony Polakom pomordowanym przez UPA w kwietniu 1943 r., fot. współczesna



Chłopce, pow. Horochów, 1943 r.,
Czesi pomordowani przez UPA, OK

Janowa Dolina (Bazaltowo), kamieniółom, fot. współczesna

„Antypolska akcja” na Wołyniu – kulminacja (lipiec – sierpień 1943 r.)

Z zeznań uczestnika napadu na Poryck (Pawliwkę) Iwana Hrynia, 1 marca 1951 r.:

„[11 lipca 1943 r. – M. Z.] we wsi Pawłówka [...], prawie 200 osób pochowano obok polskiego kościoła. Do tego zmobilizowano ludzi miejscowych, [którzy] wykopali wielki dół od zachodniej strony kościoła i tam pozosili zwłoki z kościoła. Zwłoki zostały zakopane w odległości zaledwie 25–30 metrów od kościoła”.

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 985, k. 158-159. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 1, s. 562-563.

Fragmety sprawozdania „Z bojów zahonu >>Siczi<<”, 14 lipca 1943 r.:

„11 VII 43 r. na Byskupczyn (Biskupicze) z bojówki nr 6 wyjechało 30 ludzi, żeby prowadzić likwidację sektotów [tajnych współpracowników – M. Z.] rekrutowanych przeważnie z ludności polskiej. Zniszczono około 2000 osób. Po naszej stronie ofiar nie było. 12 VII wyszło na Domyopol (Dominopol) 150 strzelców, gdzie prowadzili likwidację polskiego sztabu oraz polskich sektotów. Zniszczono w przybliżeniu 300 osób, w tej liczbie 10 polskich partyzantów, co znajdowali się w tym sztabie”.

Źródło: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 14, Kyjiw-Toronto 2010, s. 52.

Ruiny kościoła w Kisielinie, fot. współczesna

Pomnik Dmytra
Kłaczkiwskiego „Kłyma
Sawura” w Równem,
fot. współczesna



Wyciąg z protokołu przesłuchania dowódcy Grupy UPA „Turiw” Jurija Stelmaszczuka „Rudego”, 28 lutego 1945 r.:

„W czerwcu 1943 [...] >>Kłym Sawur<< przekazał mi ustnie tajną dyrektywę Centralnego Prowidu OUN o powszechnej fizycznej likwidacji całej ludności polskiej, zamieszkałej na terytorium zachodnich obwodów Ukrainy. Wykonując tę dyrektywę [...], w sierpniu 1943 roku wraz z [...] UPA wyrzniętem ponad 15 tysięcy Polaków w rejonach kowelskim, siedliszczańskim, maciejowskim i lubomelskim obwodu wołyńskiego [...]. Robiliśmy to w następujący sposób: po spędzeniu całej ludności polskiej w jedno miejsce, okrążaliśmy ją i rozpoczynaliśmy rzeź. Kiedy już nie pozostał ani jeden żywy człowiek, kopaliśmy wielkie doły, zrzucałiśmy tam wszystkie trupy, zasypywaliśmy ziemią oraz, żeby ukryć ślady tego straszego grobu, paliliśmy na nim wielkie ogniska i szliśmy dalej. Tak przechodziliśmy od wsi do wsi [...]. Całe bydło, wartościowe rzeczy, mienie i żywność zbieraliśmy, a budynki i inne mienie paliliśmy”.

Źródło: DA SBU, F. 65, spr. S-9097, t. 1, k. 168-169. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 1, s. 442-443.



Cmentarz w Ostrówkach, fot. współczesna



Mykoła Łebed „Ruban”

Ocena działalności banderowskiego podziemia dokonana przez Mykołę Łebedia „Rubana” i Mychajła Stepaniaka „Serhija” na III Nadzwyczajnym Wielkim Zjeździe OUN-B, Złota Swoboda, 21–25 sierpnia 1943 r.:

„UPA skompromitowała się swoimi bandyckimi działaniami przeciwko polskiej ludności, tak jak OUN skompromitowała siebie współpracą z Niemcami”.

Źródło: S. Kokin, *Anotowanyj pokazyczk dokumentiw z istoriji OUN i UPA u fondach Derżawnoho Archiwu SBU, Kyjiv 2000, s. 19.*

„Antypolska akcja” na Wołyniu – zacieranie śladów polskości (przełom 1943/1944 r.)

Rozkaz nr 4 referenta organizacyjno-mobilizacyjnego rówieńskiego nadrejonu OUN-B w sprawie likwidacji pomników polskiej kultury materialnej, 9 października 1943 r.:

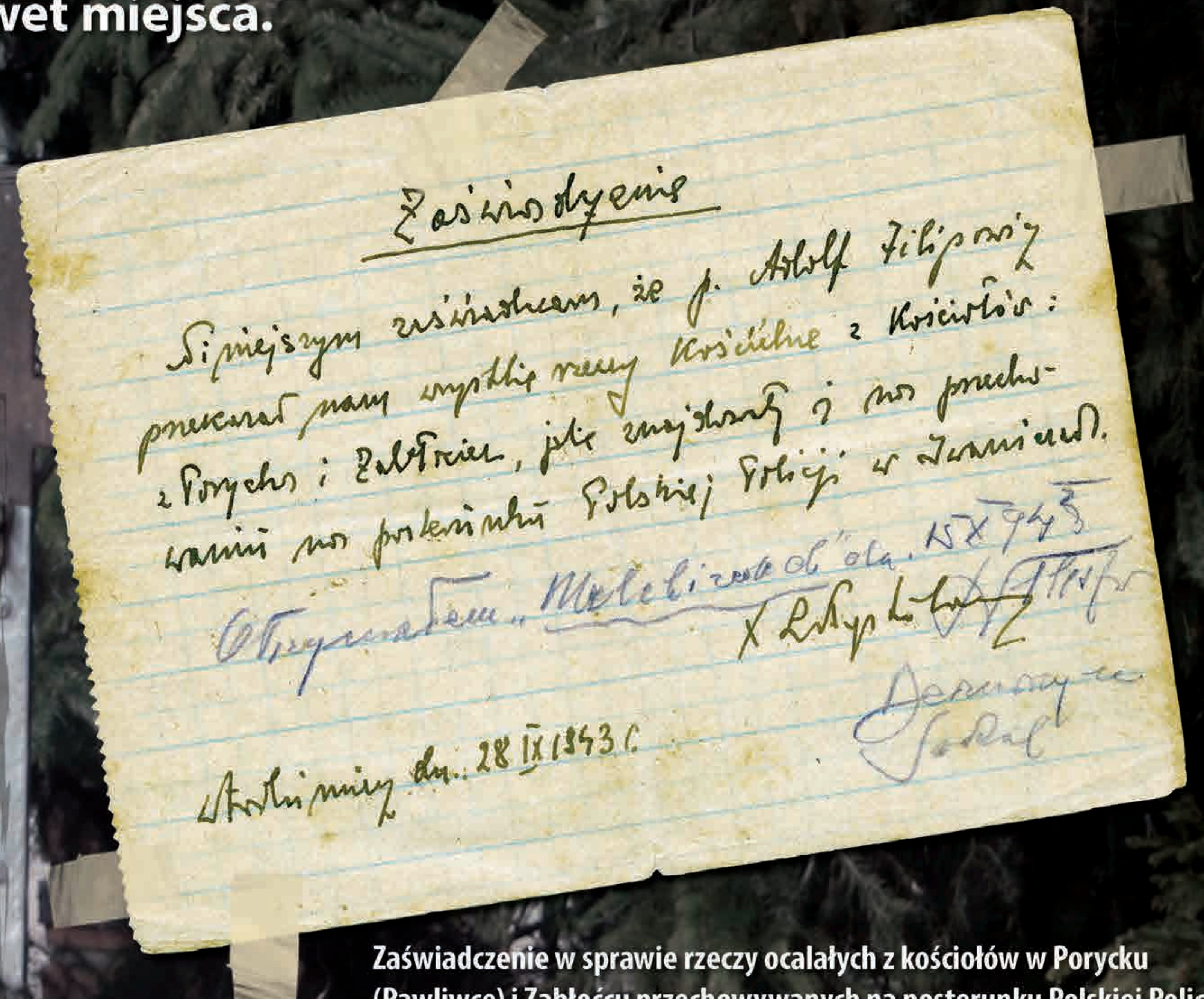
„W terenie, gdzie znajdują się polskie pomniki, kościoły, itp. polskie figury, wszystko rozbijać, roznosić w proch, nie pozostawić nawet miejsca. Akcję tę wykonać w nocy z 10 na 11 X [19]43 r.”.

Źródło: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 11, Kyjiw-Toronto 2007, s. 707.

Fragmenty instrukcji kierownictwa wołyńskiej OUN-B ws. „likwidowania śladów polskości”, jesień 1943 r.:

„a) Zniszczyć wszystkie ściany kościołów i innych domów modlitewnych. b) Zniszczyć drzewa rosnące przy domach tak, żeby nie pozostały znaki, że kiedyś mógł tam ktoś żyć (nie niszczyć drzew owocowych przy drogach). c) [...] zniszczyć wszelkie polskie domy, w których wcześniej żyli Polacy (jeśli w tych budynkach mieszkają Ukraińcy – należy je koniecznie rozebrać i zrobić z nich ziemianki); jeśli to nie będzie zrobione, to domy będą spalone i ludzie, którzy w nich żyją, nie będą mieć gdzie przezimować. Zwrócić uwagę jeszcze raz na to, iż jeśli ostanie się cokolwiek polskiego, to Polacy będą zgłaszali pretensje do naszych ziem”.

Źródło: „Ukrajinśkyj Istorycznyj Żurnał”, 1995, nr 5, s. 106-107.



Zaświadczenie w sprawie rzeczy ocalałych z kościołów w Porycku (Pawliwce) i Zabłoczu przechowywanych na posterunku Polskiej Policji Pomocniczej na służbie niemieckiej w Iwaniczach, 28 września 1943 r., zbiory Piotra Filipowicza



Kościół w Porycku (Pawliwce), okres międzywojenny, zbiory Piotra Filipowicza



Polska rodzina zamordowana przez UPA, Maciejów, luty 1944 r., IPN

Pozostałości (kolumny) z kościoła w Porycku (Pawliwce), fot. współczesna



Rodzina Jasionczaków
z Woli Ostrowieckiej (Wołyń).
Wszyscy zginęli w 1943 r.,
zbiory Leona Popka



Bulbowcy

Fragmety pisma Tarasa Bulby-Borowcia do Krajowego Kierownictwa (KP) OUN-B na Wołyniu, 25 marca 1943 r.:

„Problem polski. Podczas wspomnianej narady 21 I 1943 r. [z przedstawicielem OUN-B – M. Z.] sprawa ta została omówiona wszechstronnie. Tymczasem, zamiast przestrzegania ustalonej taktyki, w ostatnich dniach Organizacja [OUN-B – M. Z.] otworzyła dla Ukraińców jeszcze jeden front – polski. Poszły w ruch siekiery i wiechcie. Zarąbuje się i wieszają się całe rodziny oraz spala się całe polskie wsie. [...] Taką robotą Ukraińcy [...] przedstawiają siebie w oczach świata jako barbarzyńców. [...] Polskie zagrożenie jest dla nas jednym z najmniejszych zagrożeń i my całkiem śmiało możemy odłożyć walkę z Polską na plan ostatni”.

Źródło: W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UPA...*, s. 324-325.

Jeden z warunków niezbędnych do podjęcia współpracy wojskowej stawianych przez CP OUN-B Komendzie Głównej (HK) UPA Tarasa Bulby-Borowcia, 9 kwietnia 1943 r.:

„Oczyścić całe terytorium powstańcze z ludności polskiej, która wszędzie szkodzi sprawie ukraińskiej przez prowokacyjną pracę polskich urzędników w administracji niemieckiej oraz masowe poparcie partyzantki bolszewickiej przez polskich chłopów”.

Źródło: T. Bulba-Borowec, *Armija bez derżawy. Stawa i trahedija ukrajinskoho powstanskoho ruchu. Spohady*, Kyjw 2008, s. 246-247.

Taras Bulba-Borowec, IPN

Fragmety odpowiedzi HK UPA Tarasa Bulby-Borowcia na warunki przedłożone 9 kwietnia 1943 r. przez przedstawicieli CP OUN-B:

„Uwolnić jakieś terytorium od mniejszości narodowych może jedynie państwo suwerenne w drodze wymiany ludności, a nie armia regularna poprzez represje. Za wrogie polskie akty karać wyłącznie samych winowajców, a nie całą ludność. Zasadę odpowiedzialności zbiorowej i rodzinnej mogą stosować tylko barbarzyńcy, a nie kulturalna armia”.

Źródło: T. Bulba-Borowec, *Armija bez derżawy...*, s. 247.

„Antypolska akcja” w Galicji Wschodniej – początek (lat 1943 r. – zima 1943/1944 r.)

Fragmenty artykułu *Ukraina i Polska* wydanego latem 1943 r. przez J. W. Borowycza (Wasyla Mudrego) na łamach banderowskiego czasopisma „Ideja i czyn” 1943, nr 4:

„...jeśli Polacy chcieli wspólnymi siłami odbudować Polskę i Ukrainę [...] wtedy można by poważnie o tym rozmawiać. Ale rzecz w tym, że takich Polaków nie ma. [...] Wyjście jest proste! Paktować z Polakami [...] tylko wtedy, kiedy mamy w rękach co najmniej taką siłę, jak oni. Tylko wtedy będą szanować nasze prawo do życia [w wolnym państwie – M. Z.]”

Źródło: *Litopys UPA*, t. 24, Toronto-Lwów 1995/1996, s. 195-196.

Z zeznań dowódcy Ukraińskiej Samoobrony Ludowej (UNS) w Galicji Wschodniej Ołeksandra Łuckiego „Andrijenki”:

„W stosunku do Polaków było wydane [na przełomie 1943/1944 r. – M. Z.] wprost rozporządzenie o fizycznej likwidacji wszystkich uczestników >>Armii Krajowej<< [...] i jej sympatyków. W efekcie wszyscy oni byli zlikwidowani przez UNS”.

Źródło: *Roman Szuchewycz u dokumentach radiańskich orhaniw derżawnoji bezpeky (1940–1950)*, red. W. Serhijczuk, t. 1, Kyjów 2007, s. 540.

Fragmenty wytycznych okręgowego referenta SB OUN-B w Brzeżańskim „Zbója” (N. N.), grudzień 1943 r.:

„[za każdego zabitego Ukraińca karać – M. Z.] 10 Polaków, których nie należy rozstrzelać, lecz zarębać siekierami i nie ukrytych porzucić”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3896, op. 1, t. 4, k. 23.



Ochotnicy do dywizji SS „Galizien” ze Lwowa, 1943 r., NAC



Łatacz, pow. Zaleszczycki, woj. tarnopolskie, rodzina Karpiaków zabita przez UNS, 14 grudnia 1943 r., OK

Pozostałości cmentarza rzymskokatolickiego w nieistniejącej wsi Huta Pieniacka spacyfikowanej 28 lutego 1944 r. przez żołnierzy 4. pułku policyjnego SS (ochotnicy do dywizji SS „Galizien”) oraz członków banderowskiego podziemia z okolicznych miejscowości, fot. współczesna

Zwiastun „antypolskiej akcji” na Chełmszczyźnie (lato 1943 r. – zima 1943/1944 r.)



Członkowie Chełmskiego Legionu Samoobrony (ChLS),
okolice Tarnobrogu, jesień 1943 r., IPN



Oddział Ukraińskiej Policji Pomocniczej,
okolice Tarnobrogu, jesień 1943 r., IPN

Fragmenty odezwy Grupy UPA „Turiv” do ukraińskiej ludności Chełmszczyzny, sierpień 1943 r.:

„Ukraińcy Chełmszczyzny! Pamiętajcie, że Chełmska Ziemia jest [...] najbardziej zagrożoną, bo najdalej wysuniętą [na zachód – M. Z.] ukraińską ziemią. [...] Dlatego nie siedźcie z założonymi rękami, czekając łaski [...]. Nie dajcie się fizycznie zniszczyć. Nie idźcie bezbronni na śmierć pod niemieckie czy polskie kule. [...] twórzcie [...] własną siłę wojskową dla swojej obrony. Kto żyw, kto może nosić broń – niech ją bierze i wstępuje do UPA. Niech wszyscy staną pod [jej] sztandarem. UPA – jest jedyną ogólnoukraińską siłą, która gwarantuje obronę ludności. Pomagajcie jej!”

Źródło: *Ukrajins'kyj zdwyh: Zakerzonnia 1939–1947*, oprac. W. Serhijczuk, Kyjiw 2004, s. 203.

Chłopi ukraińscy oraz policjanci ukraińscy
na służbie niemieckiej (Chełmszczyzna),
okres okupacji niemieckiej, IPN



Fragmēt jednego z dokumentów Delegatury Rządu RP na Kraj opisującego m.in. sytuację w GG w okresie od 27 sierpnia do 20 września 1943 r.:

„Ostatnio Ukraińcy zaczęli przenosić krwawą pożogę wołyńską również na teren Chełmszczyzny. Zauważono tam napływ agitatorów ukraińskich z Wołynia, którzy podburzają miejscowych Ukraińców przeciwko Polakom. Zaczynają się też na terenie Chełmszczyzny krwawe napady ukraińskie na Polaków”.

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 1/9/45, Akta Delegatury Rządu RP na Kraj, k. 204. Por. Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), BCh, 68, Obwód Hrubieszów, k. 1.

Fragmēt informacji OUN-B z Chełmszczyzny, lipiec 1945 r.:

„Już pod koniec 1943 r. zwołano szereg zebrań organizacyjno-politycznych, na których wzywano chełmski aktyw do nieuniknionej walki. Z początkiem 1944 r. zorganizowano dwie bojówki SB, rozszerzono siatkę OUN oraz zorganizowano w wielu wsiach samoobrony wiejskie. [...] W połowie stycznia 1944 r. utworzone bojówki rozpoczęły akcje odwetowe na Polakach, głównie [napadając] na te warstwy, z których rekrutowało się polskie podziemie, a mianowicie na polskie ziemiaństwo”.

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 376, t. 34, k. 37-46. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 2, s. 1396-1397.



„Ewidencja ludności [polskich uchodźców] z Wołynia” sporządzona przez niemiecki Zarząd Miasta Chełma (tytuł oryginalny: „Nachweisung in der Gemeinde der Stadt Cholm aufhältlichen Flüchtlinge aus Wolhynien”), na liście jest 1578 osób, brak daty, APLOCh

Ochronka PCK, pełniąca funkcje szpitala dla ludności polskiej podczas okupacji. W 1943 r. trafili do niej uciekinierzy z Wołynia, zbiory Walentyny Szady

Polski odwet (1943 – 1944)

Sprawozdanie OUN-B dotyczące sytuacji na Chełmszczyźnie i Podlasiu, 25 sierpnia 1943 r.:

„W okolicach lasu strzeleckiego w Hrubieszowskim, [Polacy – M. Z.] ograbili, a potem spalili wsie: Strzelce i Mołożów [w maju 1943 r. – M. Z.], gdzie zamordowano 54 osoby”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3833, op. 1, spr. 135, k. 7.

Fragmety sprawozdania OUN-B na temat wydarzeń na Chełmszczyźnie, wrzesień 1943 r.:

„Można było usłyszeć takie głosy ze strony polskich kół: >>[antyukraińskie wystąpienia na Chełmszczyźnie – M. Z.] [t]o odwet za bestialskie znęcanie się [nad Polakami – M. Z.] na Wołyniu<<, a także: >>Nie zastanawiamy się, czy ktoś [jest] winien, czy nie, a jak obecnie zajmuje jakieś stanowisko w ukr[aińskim] życiu społ[ecznym] musi być zniszczony”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3833, op. 1, spr. 135, k. 9.

Informacja przemyskiej OUN-B na temat nastrojów antyukraińskich w Warszawie, 28 października 1943 r.:

„[Od czasu] wypadków wołyńskich [...] także i w Warszawie zrodziła się chęć zemsty [na Ukraińcach – M. Z.]”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3833, op. 1, spr. 131, k. 6.

Żołnierze Oddziałów Dywersji Bojowej (ODB) tomaszowskiego obwodu AK w czasie akcji odwetowej w Sahryniu, 10 marca 1944 r., MRTL



Pomnik poświęcony Ukraińcom zabitym w Sahryniu w ramach akcji odwetowej AK z 10 marca 1944 r. fot. współczesna



Płonąca wieś ukraińska na Chełmszczyźnie, marzec 1944 r., MRTL

Fragmenty listu prawosławnego arcybiskupa chełmsko-podlaskiego Hariona (prof. Iwana Ohijenki) do przewodniczącego UCK Wołodymyra Kubijowicza w sprawie wydarzeń na Chełmszczyźnie, Chełm, 12 marca 1944 r.:

„Polska bojówka, przy pomocy miejscowej ludności polskiej, 10 i 11 marca [1944 r. – M. Z.] spaliła w Hrubieszowskim 13 wsi. Ludność prawosławną zabija się setkami, cerkwie pali się i profanuje, mienie puszcza się z dymem. Tysiące ludzi zostało bez dachu nad głową. W okrutny sposób Polacy zabijają prawosławne dzieci, kobiety i starców. Żądają przejścia na katolicyzm. [...] Samych zabitych jest ponad 500. W imieniu całej ludności prawosławnej błagam o jak najszybsze wzięcie w obronę naszego życia i mienia”.

Źródło: Biblioteka Narodowa i Archiwum Kanady w Ottawie (Library and Archives Canada), Volodymyr Kubijovic fonds, MG 31, D 203, 25/17, b.p.

Z pisma przewodniczącego UDK w Hrubieszowie, 21 marca 1944 r.:

„Liczba ofiar na koniec stycznia 1944 r., czyli w ciągu roku, wyniosła 312 osób. [...] Podczas dokonywanych mordów polskie bandy zaczęły urządzać podpalenia. [...] Pierwsza fala nastąpiła w kwietniu 1943 r. [maju – M. Z.]. Druga fala miała miejsce w sierpniu 1943 [październiku – M. Z.]. Trzeci etap datuje się na początek lutego 1944 r. [...] 9 marca 1944 r. [9/10 marca – M. Z.] rozpoczął się długotrwały czwarty etap podpażeń i mordów. [...] Do 22 marca [...] zostały spalone [...] w przybliżeniu 3 tysiące gospodarstw i w przybliżeniu tyleż rodzin pozostało bez dachu nad głową. Liczba zabitych tylko w tym ostatnim etapie przewyższa 1200 osób [z czego w pierwszym dniu akcji, 10 marca, zginęło ok. 700 Ukraińców, głównie w Sahryniu – 237 osób, Łaskowie – 186 osób, Szychowicach – 137 osób – M. Z.]”.

Źródło: Archiwum Prowincji Alberta (The Provincial Archives of Alberta), Michael Chomiak fonds, 85.191/59, b.p. Por. DA SBU, F. 13, spr. 376, t. 34, k. 231; *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 2, s. 1366-1369.

„Antypolska akcja” w Galicji Wschodniej – kulminacja (marzec – lipiec 1944 r.)

Fragmety zeznań Mirosława Onyszkewicza „Bohdana”, „Oresta”, Warszawa, 20 maja 1948 r.:

„W ostatnich dniach marca 1944 r. połączone sotnie w liczbie 450 ludzi pod d[owó]dztwem moim i >>Hałajdy<< dokonały zbrojnego napadu na wieś Ostrów koło Bełża. W wyniku tej akcji została częściowo wieś spalona, oddziały partyzantki polskiej zostały rozbite. Część ich skupiła się w murowanym kościele w Ostrowie, skąd się bronili. Kościół tego wraz z partyzantami polskimi i ludnością nie zdobyliśmy [...]. W tej akcji został ciężko ranny mój brat Taras ps. >>Hałajda<< [...]. Jakie straty poniosła wtedy ludność i partyzantka polska, tego nie wiem, faktem jest, że ofiary były. [...] Akcja na Ostrów nie była całkowicie udana, gdyż zadaniem UNS-u było wyłapanie wszystkich partyzantów polskich i zlikwidowanie ich. Z okolic Ostrowa udaliśmy się na Chełmszczyznę”.

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 0259/67, Akta śledcze dotyczące Mirosława Onyszkewicza, k. 145. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 2, s. 1358-1359.

Z dokumentów sztabu sowieckiego zgrupowania partyzanckiego im. N. S. Chruszczowa:

„[4 kwietnia 1944 r. w okolicach Rawy Ruskiej i Uhnowa zdobyto rozkaz jednego z lokalnych dowódców UNS-UPA „Tarasa” (Tarasa Onyszkewicza „Hałajdy”?) nakazujący przeprowadzenie – M. Z.] natychmiastowej fizycznej likwidacji szeregu osób [...] jako nastawione antysowiecko (sic!) i [jednocześnie] mogące okazywać pomoc sowieckim partyzantom”.

Źródło: CDAHO, F. 80, op. 1, spr. 1, k. 45v-46, 171-172.

Z rozkazu referenta organizacyjnego KP OUN-B (ZUZ) nr 7/44 dotyczącego „antypolskiej akcji”, 3 maja 1944 r.:

„Z uwagi na oficjalne stanowisko polskiego rządu w sprawie współpracy z Sowietami należy Polaków z naszych ziem usuwać. Proszę to tak rozumieć: dawać polskiej ludności polecenia wyprowadzenia się w ciągu kilku dni na rdzenne polskie ziemie. Jeśli tego nie wykona, wtedy wysłać bojówki, które mężczyzn będą likwidować, a chaty i majątek palić (rozbierać). Jeszcze raz zwracam przy tym uwagę na to, żeby Polaków wzywać do opuszczenia ziemi i dopiero później likwidować, a nie na odwrót (proszę na to zwrócić szczególną uwagę)”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3833, op. 1, t. 3, k. 53; I. Patrylak, „Wstań i borys! Słuchaj i wir...” *Ukraińskie nacjonalistyczne pidpilla ta powstańskijszyj ruch 1939–1960 rr.*, Lwów 2012, s. 406.

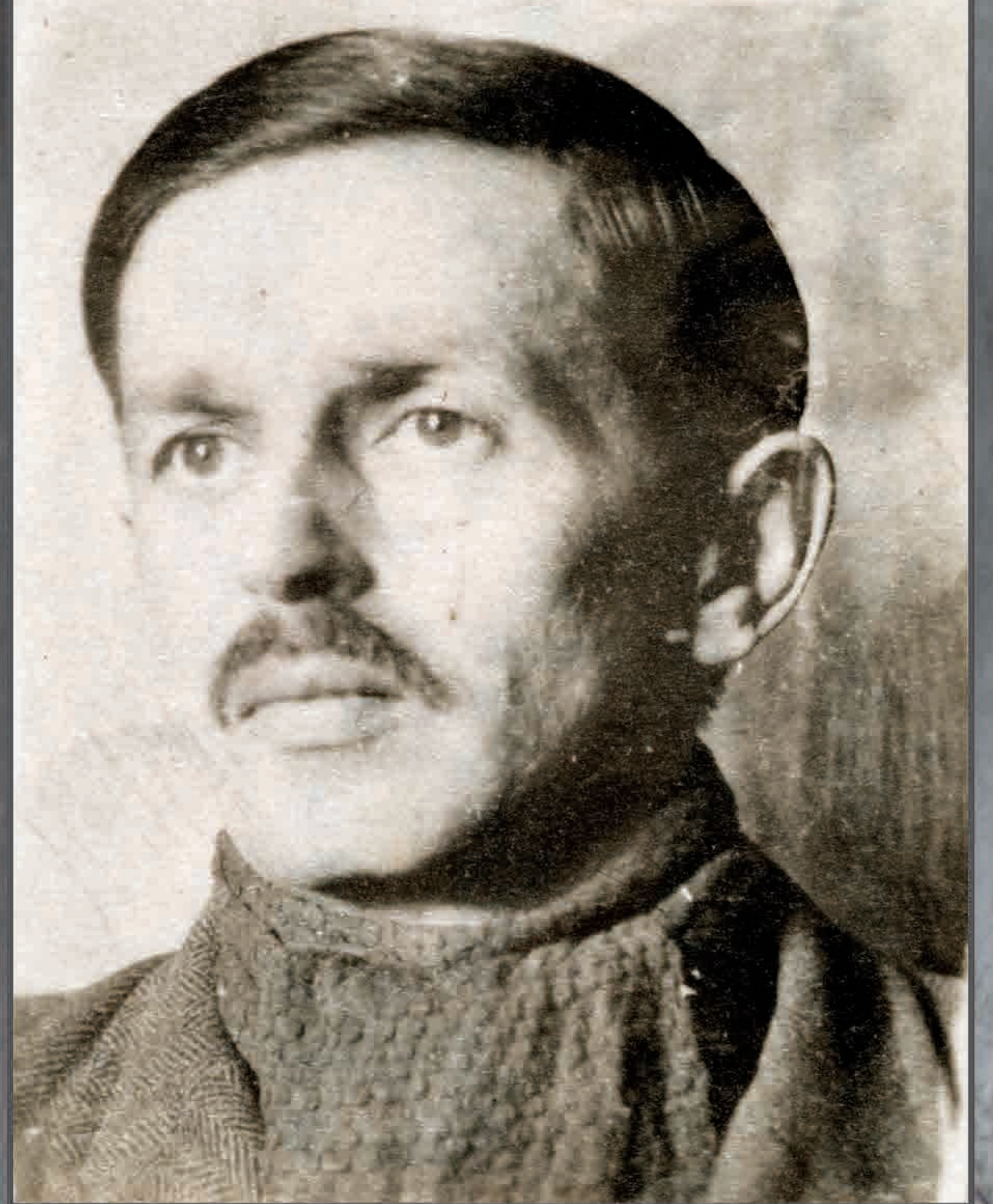
Z rozkazu dowódcy II Okręgu Wojskowego UPA „Bug” (WO UPA II „Buh”) Wasyla Łewkowicza „Woronego”, 9 czerwca 1944 r.:

„Nie wolno: a) zabijać kobiet, dzieci i starców; b) zabijać mieszanych rodzin ukraińsko-polskich; c) zabijać ludzi, którzy nie ciągną do polskości i są właściwie ukraińskimi rzymskimi katolikami. Należy: a) likwidować silne i aktywne polskie skupiska; b) uderzyć w polskie kierownictwo; c) w trakcie akcji zabierać broń, amunicję i dobytek (bydło, [...]) zboże, szczególnie obuwie i odzież”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3836, op. 1, t. 14, k. 44.

Rzeka Sołokija pod Ostrowem k. Krystynopola (Czerwonohradu), fot. współczesna

Mirosław Onyszkewicz „Bohdan”, „Orest”, IPN



Płonąca wieś na polsko-ukraińskim pograniczu etnicznym, wiosna 1944 r., MRTL



Ruiny kościoła w Ostrowie k. Krystynopola (Czerwonohradu), fot. współczesna



„Antypolska akcja” na Chełmszczyźnie (marzec – lipiec 1944 r.)



Z dodatku do instrukcji referenta organizacyjnego KP OUN-B (ZUZ) dotyczącego wzmożenia antypolskich wystąpień w Galicji Wschodniej i na Chełmszczyźnie, 27 marca 1944 r.:

„Żeby opamiętać rozchwianych do reszty polskich imperialistów i polski ogół proszę jak najszybciej wzmóc antypolską akcją na terenach ZUZ, o charakterze, jak w rozkazie nr 6/44 [...]. Akcje muszą być silne według uznania i podczas nich należy szerzyć propagandę ustną i za pomocą ulotek, że te akcje – to odwet za polskie bandyckie wybryki na Chełmszczyźnie. [...] Odczuć to musi polska ludność wsi i miast. [...] W związku ze stanem, jaki zaistniał na Chełmszczyźnie, będzie potrzebna pomoc w oddziałach zbrojnych z terenów >>Trojana<< i >>Łemyka<<” [prawdopodobnie z Wołynia i Galicji Wschodniej – M. Z.]”.

Źródło: *Polsko-ukraiński stosunki w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, *Wijna pid czas wojny. 1942–1945*, red. W. Wjatrowycz, Lwów 2011, s. 352-353.

Fragmety informacji OUN-B z okręgu sokalskiego o sytuacji społeczno-politycznej, 8 kwietnia 1944 r.:

„W odpowiedzi na [antyukraińskie wystąpienia AK i BCh z marca 1944 r. na Chełmszczyźnie, do 8 kwietnia 1944 r. w rejonie Sokala – M. Z.] zniszczono ponad 16 polskich wsi i kolonii, gdzie zabito około 1000 polskiej ludności”.

Źródło: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 13, Kyjiw-Toronto 2009, s. 283.

Fragmety ankiety dotyczącej ofiar terroru sowieckiego w „Lwowskim Kraju” OUN-B, 30 listopada 1945 r.:

„Dla unaocznienia intensywności terroru poszczególnych okupantów Ukrainy podajemy zestawienie o liczbie zabitych Ukraińców w okresie od 1939 do kwietnia 1945. Zabici przez Polaków – 36. Zabici przez Niemców – 123. Zabici przez bolszewików – 1426 (dane niepełne z terenu jednego okręgu [sokalskiego – M. Z.]. Zabici – to sami członkowie albo sympatycy OUN. [...])”.

Źródło: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 13, Kyjiw-Toronto 2009, s. 206.

Płonąca wieś na polsko-ukraińskim pograniczu etnicznym, wiosna 1944 r., MRTL

Fragmety informacji OUN-B z Chełmszczyzny, lipiec 1945 r.:

„W kwietniu 1944 r. w południowej części Hrubieszowskiego zostały spalone do szczętu wszystkie ziemiańskie dwory i folwarki stanowiące ostoję polskośći. [...] w akcjach odwetowych spłonęły wszystkie polskie wsie i kolonie na tym terenie [...]. Dziesiątki łun pożarów z trawionych ogniem kolonii i folwarków pokazały Ukraińskiej Ziemi, że Chełmszczyzna, tak samo jak inne ukraińskie obwody, krwawo rozprawia się z polskim ziemiaństwem i kolonizacją. [...] Pod koniec maja w południowej części Hrubieszowskiego nie pozostała ani jedna polska wieś, ani jedna polska kolonia. Pod naciskiem ukraińskiego rewolucyjnego żywiołu obudzonego narodu, Polacy wycofali się [w] kierunku swych macierzystych ziem na zachód”.

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 376, t. 34, k. 37-46. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 2, s. 1396-1399, 1402-1403.

Nasyp dawnej kolejki wąskotorowej (Werbkowice-Uhnów), który wiosną 1944 r. wytyczał linię frontu polsko-ukraińskiej wojny partyzanckiej na Chełmszczyźnie, fot. współczesna



Dawny budynek stacji kolejki wąskotorowej w Gozdowie, gdzie w nocy z 14 na 15 marca 1944 r. bojówka OUN-B wymordowała polskich kolejarzy i pasażerów, fot. współczesna



Ofiara ataku UNS-UPA na Tarnoszyn w nocy z 17 na 18 marca 1944 r., MTRL

Sprawozdania UNS-UPA z „antypolskich akcji”. Galicja Wschodnia i Chełmszczyzna (zima 1943/1944 r. – lato 1944 r.)

Polscy pasażerowie pociągu
zamordowani 16 czerwca 1944 r.
przez UPA w pobliżu wsi Zatyłe na odcinku
kolejowym Bełżec – Rawa-Ruska, IPN



Z meldunku sotni „Siromanci” Dmytra Karpenki „Jastruba”:

„[3/4 lutego 1944 r., Hanaczów – M. Z.] Zabito ponad 180 Lachów, zraniono około 200, a reszta spaliła się w ogniu. Wieś spalono w 80%. Ocalały jedynie murowane domy i kościół. Lasznia stawiała zacięty opór. [...] Strat w ludziach nie ponieśliśmy”.

Źródło: CDAHO, F. 57, op. 4, t. 338, k. 411.

Z materiałów lwowskiej OUN-B:

„[10 kwietnia 1944 r.] Niemcy razem z Polakami z Komarowa, co uciekli przed akcją [antypolską – M. Z.] do Sokala, wjechali do wsi Komarów rabować Ukraińców i pozwalali sobie nawet strzelać do ukraińskich chłopów. [...] Zaraz po odejściu Niemców z wioski, w odwecie za polski bandycki czyn, oczyszczono wieś Komarów i Wolice [Komarową] z polskiej ludności. Zabito w sumie 72 Polaków i spalono 20 polskich gospodarstw. Nasze straty: dwóch zabitych w wiosce, a jeden schwytany przez Niemców w lesie”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3833, op. 1, spr. 152, k. 20.

Pomnik poświęcony Polakom pomordowanym
21 maja 1944 r. przez UPA w okolicach Narola,
fot. współczesna



Rzeka Sołokija w Rudzie Żurawieckiej pod Lubyczą Królewską,
fot. współczesna

Fragmety sprawozdania z „antypolskich akcji” z terenu Okręgu Rawa Ruska OUN-B i Chełmszczyzny, po 13 maja 1944 r.:

„5.4.44. nasze oddziały >>Hałajdy<< i >>Tyhry<< przeprowadziły akcję niszczycielską [...] zniszczono kolonie: Hubinek, Podlodów, Łubcze, Rokitno. [...] Oprócz tego oddział samoobrony >>Łysa<< zniszczył kolonie Marysin i Radków, a oddział >>Orła<< polskie kolonie w Rzeplinie. Zginęło kilkudziesięciu polskich żołnierzy [AK – M. Z.] i dużo ludności cywilnej. Straty własne 11 zabitych [...] i 14 rannych”.

„17.4.44. oddział UPA (Hromowyj) i bojówka Dowbusza zniszczyły polską twierdzę Stanisłówka. Przy tym zlikwidowano około 80 mężczyzn Polaków”.

„19.4.44 oddział >>Jahody<< z czołą >>Karmeluka<< zrobił wypad na polską kolonię Steniatyn, jaką zniszczono bez oporu”.

„19.4.44 oddział UPA >>Mesnyky<< zniszczył polską wieś Rudkę. [...] wieś spalono i zlikwidowano 80 Polaków. [...] Własnych strat nie było”.

„27.4.44. [...] [okręgowa] bojówka [SB – M. Z.] zlikwidowała we wsi Ulicko-Seredkowicz 55 mężczyzn i 5 kobiet – Polaków. Przy tym spalono około 100 gospodarstw”.

Źródło: CDAHO, F. 57, op. 4, spr. 338, k. 415-419. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 2, s. 1034-1043.

Fragmety ukraińskiego opracowania dotyczące antypolskich wystąpień na Chełmszczyźnie w pierwszej połowie 1944 r.:

„Jeśli ktoś utrzymuje, że Samoobrona Ukraińska, oddziały UPA czy pododdziały dywizji >>Galizien<< przybyły na Chełmszczyznę po to, by mordować Polaków, to w pewnym stopniu odpowiada to faktom – taka była odpowiedź na podjętą przez Polaków próbę wymordowania wszystkich Ukraińców. [...] Wina za zagładę Ukraińców i Polaków leży po obu stronach. Gdyby te oddziały nie weszły na Chełmszczyznę [...], ich ukraińska ludność zginęłaby w 100%”.

Źródło: J. Makar, *Chełmszczyzna w latach okupacji niemieckiej [w:] Polska – Ukraina: trudne pytania*, t. 10, Warszawa 2006, s. 227.



Ofiara ataku UPA na wieś Nabróż
w nocy z 18 na 19 maja 1944 r., MTRL



Tablica z pomnika poświęconego polskim mieszkańcom Poturzynia
pomordowanym przez UNS-UPA w kwietniu 1944 r., fot. współczesna

Rzeka Huczwa w pobliżu wsi Podhorce, fot. współczesna

Ukraińska Główna Rada Wyzwoleńcza a sprawa polska (lato 1944 r.)

Fragmenty podstaw ideowo-programowych platformy UHWR, czerwiec 1944 r.:

„UHWR pragnie [dążyć] do odbudowania ukraińskiego, samodzielnego, niezależnego państwa na wszystkich ziemiach ukraińskiego narodu, środkami rewolucyjnej walki przeciwko wszystkim wrogom państwowej niezależności ukraińskiego narodu”.

Źródło: APL, UPA, 69, k. 25v.

O stosunku do Polaków podczas Wielkiego Zjazdu UHWR, 13 lipca 1944 r.:

„[Z wypowiedzi Lwa Szankowskiego – M. Z.] Jedyna możliwa z nimi [polskim podziemiem, czy rządem – M. Z.] rozmowa – to rozmowa karabinów i dział. [...] [Z podsumowania dyskusji dokonanego przez Romana Szuchewicza – M. Z.] Z Polakami prowadzimy na północno-zachodnich ziemiach ukraińskich [Wołyniu i Polesiu – M. Z.] wojnę [...] która zakończyła się latem 1943 r. Ostały się jedynie [polskie – M. Z.] wyspy pod ochroną niemiecką, wtedy rozwinęła się UPA. [...] Od kwietnia 1944 r. [...] [d]owództwo UPA [w Galicji Wschodniej – M. Z.] wydało rozkaz wysiedlenia Polaków jeśli sami się nie przesiedlą. Ataki są kontynuowane. [...] Kobiety padały tylko przypadkowo [...] Na Chełmszczyźnie w marcu i kwietniu tego roku zostało zabitych przez Polaków ok. 2000 Ukraińców, kobiet i dzieci [...] Tam nasze oddziały obecnie ochraniają życie Ukraińców i terytorium ukraińskie. [...] Tworzymy dla siebie wygodne pozycje, których nie można osiągnąć przy zielonych stołach [rozmów – M. Z.]. Nie damy sobie oszukać. **Ukraińskie masy w naszych rękach”.**

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 372, t. 3, k. 53-86. Zob. także: *Litopys UPA*, t. 26, Toronto-Lwów 2001, s. 461-514.



Z rozkazu dowódcy UPA „Zachód” Wasyla Sydora „Szełesta”, 10 lipca 1944 r.:

„...ciągle uderzać w Polaków aż do wyniszczenia ich do ostatniego z tych ziem”.

Źródło: A. Rusnaczenko, *Ukrajniško-polske protystojannia w roky druhoji switowoji wojny*, „Suczasnist” 2002, nr 10, s. 101.

Sprawiedliwi

Z listu *Nie zabijaj* biskupa greckokatolickiego, metropolity lwowskiego Andrzeja Szeptyckiego, listopad 1942 r.:

„Człowiek, który przelewa niewinną krew swego wroga, przeciwnika politycznego, jest takim samym zabójcą, jak ten, który to czyni dla rabunku, i tak samo zasługuje na karę Bożą oraz klątwę Kościoła”.

Źródło: Metropolita Andrzej Szeptycki. *Pisma wybrane*, red. M. H. Szeptycka, o. M. Skórka, Kraków 2000, s. 408-410.

Z listu pasterskiego metropolity Szeptyckiego do duchowieństwa i wiernych, sierpień 1943 r.:

„Byliśmy świadkami nawet strasznych morderstw dokonanych przez młodych ludzi, może nawet w dobrych zamiarach, ale ze zgubnymi następstwami dla narodu. Widzieliśmy nieraz ludzi, którzy [...] rozkazywali dla dobra sprawy kogoś zabić. [...] Niestety takie wypadki wytworzyły wśród młodzieży fałszywe przeświadczenie, że można kogoś pozbawić życia. [...] Życia i mienia bliźnich strzeżcie w imię cywilizacji chrześcijańskiej i w imię tego chrześcijańskiego ładu społecznego, jaki chcielibyście kiedyś widzieć w naszym niepodległym powszechnym państwie ukraińskim. [...] Niech [członkowie bractw cerkiewnych – M. Z.] przede wszystkim stwierdzą, czy istnieje [...] jakie niebezpieczeństwo w wiosce, czy grozi komu śmierć. Wtedy niech się zastanowią, co można zrobić, ażeby komuś w danym wypadku uratować życie”.

Źródło: *List pasterski metropolity Szeptyckiego do duchowieństwa i wiernych*, „Znak” 1988, nr 9, s. 75-77.

Z *Postania do duchowieństwa i wiernych „Pokój w Panu (O zabijaniu kapłanów)”* metropolity Szeptyckiego, początek 1944 r.:

„Kto swoim postępowaniem rozdziela i sprzeciwia się jedności dwóch katolickich wyznań, które różnią się jedynie obrzędem, i w ten sposób w wiernych jednego obrzędu wywołuje żal, urazę, nienawiść, do wiernych innego obrzędku – ten zadaje Cerkwi uderzenie w najbardziej istotną jej cechę wszystko obejmującej braterskiej miłości. [...] Nawet pogańskie narody uważały za niegodną człowieka zbrodnię i hańbiący czyn dla mężczyzny zabijanie bezbronnych. Przeciwko tym zbrodniom protestujemy przede wszystkim wtedy, kiedy ich sprawcami są nieprzyjaciele Cerkwi Chrystusowej. Ale kiedy spostrzegamy niebezpieczeństwo, że te zbrodnie mogą wcisnąć się i wciskają się nawet [...] i w szeregi powierzonych nam wiernych, to [...] ze strachu przed przyszłością narodu chrześcijańskiego nie przestaniemy przestrzegać przed nimi wiernych”.

Źródło: *Pyśma-Postannia Mytropolyta Andreja Szeptyckoho CzSWW z czasiw nimeckoji okupaciji*, Yorkton-Saskatchewan 1969, s. 431-432.

Zjazd biskupów greckokatolickich we Lwowie, okres międzywojenny, NAC



Archikatedralny sobór św. Jura we Lwowie, fot. współczesna

Zmiana taktyki OUN-B i UPA wobec Polaków (lato 1944 r. – wiosna 1945 r.)



Spotkanie przedstawicieli OUN-B i AK-Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, Żar, pow. Lubaczów, 21 maja 1945 r., zbiory Stanisława Książka



Czołg sowiecki wjeżdżający do Bełżca, lipiec 1944 r., MRTL

Uzasadnienie jednego z działaczy OUN w sprawie wstrzymania antypolskich wystąpień w Galicji Wschodniej:

„...opór polskich samoobron zmalał do tego stopnia, że ukraińskie środki robią wrażenie niemieckich akcji przeciwko Żydom. [...] uważam, iż osiągnęliśmy wszystko, czego potrzebowaliśmy. Czy z Galicji wyjedzie jeszcze 1000 Polaków mniej czy więcej, nie gra już roli”.

Źródło: *Litopys UPA*, t. 26, Toronto-Lwów 2001, s. 376-377.

Z rozkazu nr 7/44 dowódcy UPA „Zachód” Wasyla Sydora „Szelesta” w sprawie wstrzymania masowych akcji antypolskich, 1 września 1944 r.:

„Polacy zawiedli się w oczekiwaniach zdobycia państwa rękami bolszewików. Zauważyli, że stali się przedmiotem w rękach Moskwy i pełnią rolę Murzyna. Są oznaki odwrotu Polaków od NKWD, a tym samym możliwość zbliżenia do nas. Zasadniczo masowe antypolskie akcje wstrzymujemy. Jednak konsekwentnie należy je prowadzić przeciwko wszelkiemu polskiemu elementowi współpracującemu z NKWD oraz z tymi organami moskiewskiego imperializmu, które dążą do moralnego i fizycznego zniszczenia ukraińskiego narodu”.

Źródło: CDAWOWU, F. 3833, op. 2, t. 3, k. 64-68.

Fragmety instrukcji krajowego prowidnyka OUN-B w Polsce Jarosława Starucha „Stiaha” dotyczące zmiany taktyki wobec Polaków, 10 maja 1945 r.:

„Ponieważ do tej pory zdarzają się nieporozumienia co do nowej taktyki wobec Polaków [...] na terenie Polski, podajemy jeszcze raz wyraźny rozkaz w tej sprawie. [...] obowiązuje teraz aż do odwołania całą organizację i wszystkie siły zbrojne następująca taktyka [...]: nie wolno prowadzić akcji zaczepnych wobec Polaków [...]. Nie wolno prowadzić bez specjalnego zezwolenia akcji odwetowych przeciwko ludności polskiej [...]. Pojedynczych Polaków zatrzymanych na terenach ukraińskich nie wolno zabijać, ale dokładnie sprawdzać [...]. Wśród ludności polskiej prowadzić zorganizowane rajdy [...]; szerzyć literaturę, silną propagandę na rzecz wspólnego frontu wyzwolenczego wszystkich narodów zniewolonych i zarażonych przez imperializm bolszewicko-moskiewski. Niczym nie zastrzyc stosunków polsko-ukraińskich”.

Źródło: APL, UPA, 70, k. 54.



Wasyl Sydor
„Szelest”



Jarosław Staruch
„Stiaha”

Ostatnie „antypolskie akcje”. Galicja Wschodnia i Chełmszczyzna (zima 1944/1945 r. – wiosna 1945 r.)

Fragmety ściśle tajnej instrukcji OUN-B wydanej na wypadek przymusowej akcji przesiedleńczej Ukraińców z Polski do USRR, 18 października 1944 r.:

„...wśród Polaków [jako „wspólników bolszewików” – M. Z.] rozpuszczać słuchy, że jeśli ktoś zajmie ukraińskie gospodarstwo, będzie fizycznie zlikwidowany. Tych, którzy nie posłuchają, fizycznie likwidować nie wyłączając kobiet i dzieci. [...] po cichu pomagać w przesiedleniu elementu polskiego z ZUZ do Polski”.

Źródło: Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej (dalej: GARF), F. 9478, op. 1, t. 292, k. 317. Por. *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, Dokumenty 1944–1945, oprac. E. Misio, Warszawa 1996, s. 64-67.

Fragmety informacji OUN-B z Chełmszczyzny, lipiec 1945 r.:

„Natychmiast po przekroczeniu Bugu czerwonarmiści powtarzali każdemu napotkanemu Chełmiakowi, że przyszli tworzyć >>Niepodległą Polskę<<. [...] Zachęceni Polacy zaczęli wracać z rdzennej Polski na swoje spalone gospodarstwa. [...] Bojówki SB przeprowadziły dokładną kontrolę mieszkańców i część przybyłych Polaków zlikwidowano, a innych zawrócono z powrotem do Polski. Pozostały tylko polskie rodziny na tych koloniach, które poprzednio nie uczestniczyły w walkach antyukraińskich”.

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 376, t. 34, k. 37-46. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 2, s. 1406-1407.

Fragmety listu Wołodymyra Horbowego „Buwałego” prawdopodobnie do Stepana Bandery dotyczącego rozmów prowadzonych wiosną 1945 r. przez OUN-B z AK-DSZ w pow. lubaczowskim, 30 października 1945 r.:

„Nasze oddziały w tym czasie [do wiosny 1945 r. – M. Z.] niczego nie zaniedbały i, jak sam widziałem, w większości oczyściły po wsiach nasze ziemie z elementu polskiego, a w niektórych okolicach (Rawskie, Lubaczowskie i in.) działała wyłącznie władza ukr[aińska]”.

Źródło: *Polsko-ukraiński stosunki w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 2, *Wijna pisla wojny, 1945–1947*, red. W. Wjatrowycz, Lwów 2011, s. 1125.



Wołodymyr Horbowy
„Buwały”



Żeżawa, pow. Zaleszczyki, woj. stanisławowskie,
pogrzeb członków rodziny Jaremwiczów
zamordowanych przez UPA 11 listopada 1944 r., OK

Okolice Uhnowa i Rawy Ruskiej, fot. współczesna

Ostatnie „antypolskie akcje”. Galicja Wschodnia i Chełmszczyzna (zima 1944/1945 r. – wiosna 1945 r.)

Fragmety sowieckiego meldunek dotyczącego strat poniesionych przez mieszkańców wsi Łozowa wskutek ataku UPA nocą z 28 na 29 grudnia 1944 r.:

„...zamordowano/zarżnięto 122 ludzi, wśród nich 67 kobiet, 11 dzieci w wieku 8 i mniej lat. Zamordowano 8 rodzin ukraińskich, pozostali to Polacy”.

Źródło: CDAHOU, F. 1, op. 23, t. 1730, k. 65.

Z kroniki oddziału UPA „Wowky”:

„6 maja [1945 r.] niedziela. [...] Dzisiaj pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych [...]. Nazajutrz z rana odbyła się zbiórka. [...] Wieczorem k[omendant]t [Marian Łukaszewicz „Jahoda” – M. Z.] >>Czernyk<< odjeżdża. K[omendan]t [Mychajło Kuras – M. Z.] >>Krapka<< przydziela każdemu rojowi oddzielny teren na jaki rozchodzą się one ze specjalnym zadaniem. W tym czasie [...] nad wsiami wokół Waręża, Bełża i Uhrynowa zawisła mgiełka polskiego terroru. [...] Zdawałoby się, że lekkoduchom polsko-sowieckim terrorystom nikt nie może podciąć skrzydeł? Nocą z 21 na 22 maja oddział schodzi się na kol. Radków. Strzelcy szczerze witają się, opowiadają o swoich ostatnich wrażeniach. [...] Około godz. 13-ej idziemy pod wieś Liski na obiad. Z nami jest także k[omendan]t >>Czernyk<<”.

Źródło: AIPN, MBP, UPA, X/9, Akta sprawy Mirosława Onyszkiewicza, k. 32v-33.



Z listu naocznego świadka, Łaszczów, 22 maja 1945 r.:

„18 maja była u nas wielka katastrofa, ludzie pojechali do Rzeplina i Łachowiec [...] w pole robić, Ukraińcy napadli ich i wymordowali [...]. 10 już znaleźli, tak pomordowanych, że patrzeć nie można. [...] Tych ludzi przywieźli do nas na cmentarz, to wszystko widziałam na swoje oczy [18 maja w okolicach wsi Radków, Łachowce, Rzeplin partyzanci UPA napadli, obrabowali, następnie uprowadzili w kierunku wsi Liski i zabili w okrutny sposób 32 Polaków (uchodźców z wiosny 1944 r.); w nocy 18 maja ukraińscy partyzanci obrabowali polskich mieszkańców także we wsi Borodyca, następnie podpalili 90 budynków (w tym większość zajętych przez polskich „repatriantów” zza Bugu) i zabili 8 osób, następnych 28 zostało uznanych za zaginione – M. Z.]”.

Źródło: M. Zaremba, *Wielka Trwoga. Polska 1944 – 1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012, s. 577. Zob. także: Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojenne w Moskwie, F. 38669, op. 1, t. 32, k. 397.

Fragmety ukraińskiego opracowania dotyczące antypolskich wystąpień sotni UPA „Wowky” w maju 1945 r.:

„W maju sotnia UPA >>Wowky<< przeprowadziła akcję odwetową w czterech polskich wsiach, ujawniając i niszcząc 60 Polaków, którzy brali aktywny udział w likwidacji Ukraińców”.

Źródło: I. Patrylak, *„Wstani i borysi!...”, s. 428.*



Pola pod Łachowcami, pow. tomaszowski, skąd 18 maja 1945 r. partyzanci sotni UPA „Wowky” uprowadzili polskich chłopów, których następnie zabili, fot. współczesna

Polski odwet (1945)

Z odezwy OUN-B do Polaków w pow. przemyskim, jarosławskim i in., kwiecień – maj 1945 r.:

„Ostatnimi czasy [...] niesforne polskie bandy, złożone z >>milicji obywatelskiej<<, ludności cywilnej i nierzadko z >>akowców<<, – wyprawiały dzikie orgie po wsiach ukraińskich. [...] zamordowały 300 Ukraińców (mężczyzn, kobiet i dzieci) we wsi Pawłokoma [...] oraz setki w innych wsiach”.

Źródło: *Ukrajński zdyw...*, s. 422.

Fragmenty ulotki KP OUN-B w Polsce „Wierzchowiny”, kwiecień 1946 r.:

„Cała prasa polska i radio grzmią od kilku tygodni o zbrodni wierzchowińskiej. Partyzanckie oddziały NSZ wymordowały we wsi Wierzchowiny 196 osób spośród ludności ukraińskiej, w tym dużo kobiet, starców i dzieci, wśród nieludzkich znęcań. [...] Zbrodnia ta niestety nie pierwsza i nie dziesiąta, a tylko jedna z długiego szeregu podobnych aktów masowych ludożerczych morderstw dokonanych na ludności ukraińskiej [po lipcu 1944 r. także przez polski i sowiecki aparat represji oraz wojsko– M. Z.]”.

Źródło: R. Drozd, *Ukraińska Powstańcza Armia...*, s. 180.



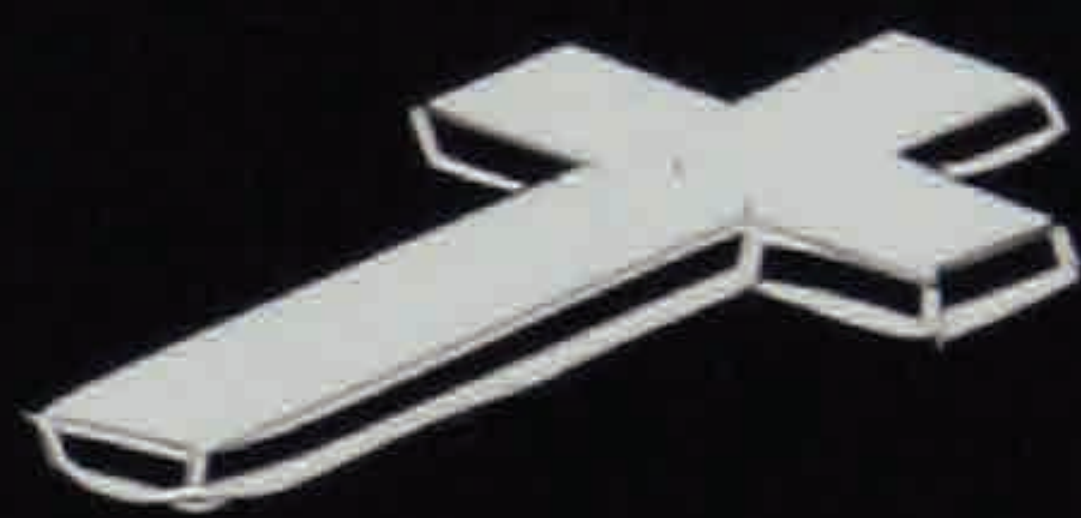
Ukraińskie ofiary mordu popełnionego 6 czerwca 1945 r. przez partyzantów NSZ w Wierzchowinach, IPN

Zacieranie śladów zbrodni



TU POCHOWANO
ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO
ZGINĘLI 19 WRZEŚNIA 1939 ROKU
W WALCE Z SOWIETAMI
CZEŚĆ ICH PAMIĘCI
WERBA – RODACY 2001 ROK

ТУТ ПОКОЯТЬСЯ
СОЛДАТИ ВІЙСЬКА ПОЛЬСЬКОГО
ЗАГИБЛИ 19 ВЕРЕСНЯ 1939 РОКУ
В БОЯХ ІЗ СОВІТАМИ
ШАНА ЇХ ПАМ'ЯТІ
ВЕРБА – ЗЕМЛЯКИ 2001 РІК



161 POLAKOM
mieszkańcom
gminy Werba którzy
zginęli w 1943 roku
na wieczną pamięć
rodacy

161 ПОЛЯКАМ
мешканцям Верби
які загинули в 1943р.
на вічну пам'ять
родичи

Tablica pamiątkowego poświęcona polskim mieszkańcom gminy Werba (Wołyń) pomordowanym w 1943 r. przez UPA, na której „nieznani sprawcy” zatarli uprzednio widniejącą liczbę „1610” ofiar, pozostawiając liczbę „161”, fot. współczesna

Werba, fot. współczesna

Notatka „Z rozważań starszego wiekiem członka OUN”, 4 maja 1944 r.:

„...zabijają biedotę, która w życiu politycznym nigdy nie brała udziału – to zabawa w >>ciuciubabkę<<. Zabijać ludzi tylko dlatego, że są oni wyznania rzymskokatolickiego i to bez względu na to, czy to są kobiety, czy dzieci, czy starcy, a pozwalać, żeby zdolny do walki polski element, nasycony nienawiścią do wszystkiego co ukraińskie, gromadził się w miastach to – obłąd. [...] jest jeszcze czas, by zejść z tej drogi. To, co się działo do tej pory – zwalić na Niemców, bolszewicką partyzantkę, wojnę, itp.”

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 376, t. 34, k. 273. Zob. także: *Polacy i Ukraińcy...*, t. 4, cz. 1, s. 342-343.

O stosunku do Polaków podczas Wielkiego Zjazdu UHWR, 13 lipca 1944 r.:

„[z wypowiedzi Wasyla Potiszki – M. Z.] szukać możliwości obrony przed Polakami, paraliżować ich działania za granicą, ukrywać to, co zrobiono. [...] Nasz naród robi to, co robią wielkie państwa”.

Źródło: DA SBU, F. 13, spr. 372, t. 3, k. 53-86. Zob. także: *Litopys UPA*, t. 26, Toronto-Lwów 2001, s. 461-514.

Z uwag do raportu dotyczącego spotkania przedstawiciela OUN-B z cudzoziemcem na ziemiach dzisiejszej Polski, 10 marca 1947 r.:

„Bardzo źle wypadło w tej rozmowie naświetlenie początku i źródeł powstania >>UPA<<. Tworzenie się >>UPA<< nie trzeba w żadnym wypadku wiązać z walką z Polakami czy raczej z polskimi imperialistami na Wołyniu. [...] Polacy tutaj nieważni. To przypadkowe i zupełnie nie decydujące o formach naszej walki zjawisko, że na Wołyniu razem z Niemcami szli polscy imperialiści, nasza walka więc początkowo musiała zwracać się i przeciwko nim jako służkom niemieckim i rosyjskim. Tak silne wiązanie >>UPA<< z tymi formami walki, [...] jest bardzo błędne”.

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, 944/460, Akta sprawy Piotra Fedoriwa, k. 288-288v.

Fragmenty ukraińskiego opracowania dotyczące genezy „antypolskiej akcji” na Wołyniu:

„Sądząc, że swoimi uderzeniami przeciwko Ukraińcom AK walczy z niemiecką okupacją Polski w marcu 1943 r. (sic!) polscy partyzanci rozpoczęli akcję odwetową. [...] 9 marca ukraińskie wsie powiatu hrubieszowskiego dotknęły bezwzględne uderzenia. [...] w Sahryniu – [spalono – M. Z.] 250 siedzib i zabito 245 osób [...]. Wyszło tak, że hitlerowcy swoimi działaniami [„Aktion in Zamosc” – M. Z.] sprowokowali polski terror przeciwko Ukraińcom, a polscy partyzanci swoimi akcjami wywołali niemiecką >>pacyfikację<< na wsie ukraińskie. Masy ukraińskich uchodźców ciągnęły przez [...] Bug na Wołyń. Właśnie oni stali się [...] >>naoczną agitacją<<, która wzmogła antypolskie nastroje wśród wołyńskich Ukraińców i przyniosła przerażające opowieści o polskim terrorze [na Chełmszczyźnie – M. Z.]”.

Źródło: I. Patrylak, „Wstań i borys!...”, s. 396-397.

Polsko-ukraiński konflikt pamięci

Tory kolejowe oraz tablica z pomnika w Gozdowie (Hrubieszowskie) poświęconego polskim ofiarom „band UPA”, fot. współczesna „Pamięci kolejarzy pomordowanych/ przez bandy UPA 14 i 15 marca 1944 r. ...”





Tablica z kopca poświęconego ukraińskim ofiarom „polskich szowinistów” oraz sowieckich partyzantów w Hucie Pieniackiej (Lwowskie), fot. współczesna
„Директорові в с. Ясенив (Ясенив) / Іванові Вавривові / його жоні / пробошчові в с. Ясенив / о. Мартиніу Болоті / oraz wielu innym / spokojnym mieszkańcom / okolicznych wsi / zakatowanym przez polskich / szowinistów / oraz radzieckich partyzantów / w latach 1943–44 / Wieczna Pamięć”


Директорові в с. Ясенив
Івану Вавривові
його Дружині
пароху с. Ясенив
о.Мартиніу Болоті
та багатьом іншим
МИРНИМ МІЖКАНЦЯМ
навколишніх сіл
закатованим польськими
шовіністами
та радянськими партизанами
у 1943-44 рр.
ВІЧНА ПАМ'ЯТЬ




Widok na pozostałości cmentarza rzymskokatolickiego w Wiśniowcu (Tarnopolskie), w którego bezpośrednim sąsiedztwie usypano kopiec poświęcony członkom OUN-B i partyzantom UPA poległym w walce z Sowietami, fot. współczesna

